

GŁOS NAUCZYCIELSTWA LUDOWEGO

WYCHODZI 2 RAZY
W MIESIĄCU :: PRE-
NUMERATA ROCZNA
WYNOSI 5*— KORON

ADRES REDAKCYI: UL
POWIŚLE L. 4 :: ADRES
ADMINISTRACYI: PL
SZCZEPAŃSKI L. 3, I. p.

**ORGAN KRAJ. ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA LUDOWEGO
W GALICYI Z SIEDZIBĄ W KRAKOWIE**

REDAKTOR I WYDAWCA ODPOWIEDZIALNY: STANISŁAW NOWAK

Pierwsze wyniki wyborów do parlamentu.

Dzienniki rozniosły już wiadomość o rezultatach wyborów do parlamentu w całej Austrii i w kraju naszym, które odbyły się w dniu 13 b. m. W Galicyi dokonano wyborów tylko w części zachodniej, a wynik jakkolwiek jeszcze bardzo skromny, to jednak ciekawy i zastanawiający. Oto rządowy blok stronnictw, który taką pewnością siebie napełnił przewodców niektórych stronnictw blokowych — o czem już w poprzednim num. pisaliśmy — przyniósł pewne niespodzianki. Z 25 okręgów wyborczych, między którymi jest wiele okręgów dwumandatowych, a w Krakowie pięć mandatów, wyszło bowiem dotychczas zaledwie 16 wybranych posłów, zamiast 46. W gronie tem jest 6 konserwatystów (dr Korytowski, dr Rosner, dr Jaworski, Götz, Matakiewicz, dr Biliński), pięciu pol. demokratów z różnymi odcieniami (dr Leo, Zieleniewski (mieszczański), dr Łazarski, German, dr Gross), dwóch z Pol. Str. lud. (Stapiński, Witos) dwóch socyalistów (Daszyński i Klemensiewicz), jeden nar. dem. (dr Tertil).

Z tego zestawienia widać, że przy pierwszych wyborach największe korzyści z tego bloku urzędowego odnieśli konserwatyści. Z ludowców, którzy najbardziej czuli się pewnymi, przeszło zaledwie dwóch i to najwybitniejszych; inni muszą jeszcze czekać na ponowne lub ściślejsze wybory. Największą niespodzianką był wybór p. Daszyńskiego w dwóch naraz okręgach t. j. w Krakowie na Wesołej i w okręgu 40 (powiat krakowski i wielicki). Ten drugi mandat przeszedł już na drugiego socyalistę p. Klemensiewicza. W przeważającej liczbie okręgów wybory nie dały pozytywnego rezultatu i dlatego odbędą się ponowne lub ściślejsze wybory już 21 b. m.

Kandydatury nauczycielskie na posłów prawie wszystkie już odpadły z wyjątkiem kol. Bieniowskiego, który kandyduje w okręgu 70 (Skałat-Podwołoczyska-Husiatyn) bezpartyjnie, bo w ostatnich dniach wystąpił oficjalnie z stronnictwa nar. dem. i kandydatura kol. M. Baścika w okręgu 37. Wadowice-Myśle-

nice-Kalwarya-Skawina-Zator. Ta ostatnia kandydatura właśnie budzi wiele zainteresowania i nią też zająć się musimy obszerniej.

Jak z gazet już wiadomo, to kol. Baścik, kandydujący na program Pol. Str. Lud. mimo zwalczania go przez p. Stapińskiego i władze, uzyskał 4198 głosów na 16.657 oddanych. Jest to liczba bardzo poważna, bo wysuwająca zaraz kol. B. na drugie miejsce. Kandydat pierwszy p. Średniowski otrzymał niewiele więcej, bo 4237 głosów. Prócz tego w okręgu tym 37. (Myślenice-Kalwarya-Zator-Skawina-Wadowice) w którym z powodu bardzo wielu kandydatów nastąpiło wielkie rozbiecie, i nikt nie otrzymał absolutnej większości, dostali jeszcze: sędzia A. Banaś (bezpartyjny) 4196, wieśniak T. Korzeniowski (lud.) 2002, — F. Sułczewski (soc.) 1442, Rom. Woyczyński (bezp.) 1006, — Ks. Jędryś 714 — J. Świerguła 577 i Stypuła emer. naucz. z Tarnawy 791 głosów.

Ta wielka liczba głosów, którą otrzymał kol. Baścik jest przedewszystkiem zasługą jego własną, albowiem swoją pracą potrafił zdobyć sobie zaufanie ludu, który w ten sposób okazuje mu swoje zaufanie i wdzięczność. Uzyskanie tej liczby głosów tak samo zawdzięczać należy nadzwyczaj pięknemu objawowi solidarności i dojrzałości politycznej kolegów i koleżanek tego okręgu wyborczego, którzy nie żałowali kosztów, ni trudów, lecz z całym poświęceniem oddali się zupełnie tej sprawie.

Solidarności koleżeńskiej zawdzięczać więc należy, że nasz kandydat nie upadł i że zyskał tak poważną liczbę głosów. Solidarność ta przyniosła nam jeszcze inną poważną korzyść, a mianowicie tę, że Główny Zarząd wyborczy Pol. Stronnictwa Lud. uznał za stosowne nawiązać zerwane stosunki z naszym Komitetem wyborczym, proponując postawienie kandydatury kol. Baścika na oficjalnej liście kandydatów Pol. Str. Lud. na okręg 37 zamiast kandydatury p. Korzeniowskiego, w zamian za co zażądał poparcia ze strony nauczycielstwa kandydatów Pol. Stronnictwa Lud. Na propozycję tą Komitet nasz wyborczy tem chętniej się zgodził, albowiem otrzymał zarazem przyrzeczenie, że kol. Baścik będzie również ze strony P. S. L. szczerze poparty. Komitet nasz zresztą nie występował ani przeciw P. S. L., ani też przeciw kandydatom tegoż stronnictwa, lecz owszem w poprzednich swych odezwach wzywał nauczycielstwo do popierania tychże, chociaż stosunki były całkiem inne.

Na podstawie tego wzajemnego porozumienia uchwalono wreszcie zwrócić się do wszystkich wyborców okręgu 37, by głosy oddali przy ponownym wyborze na p. Średniawskiego i Baścika i ogłosić w organach własnych oraz dziennikach następującą enuncyację:

„Ponieważ zarząd Polskiego stronnictwa ludowego oświadczył gotowość poparcia przy ponownym wyborze w dniu 21 czerwca 1911 i ewentualnie przy ściślejszym w okręgu Nr. 37 kandydatury nauczyciela lud. kol. Michała Baścika ubiegają-

cego się o mandat na program P. S. L., przeto wzywamy jeszcze raz usilnie nauczycielstwo ludowe w całym kraju do popierania nawzajem kandydatów Polskiego Stronnictwa Ludowego.*

W Krakowie dnia 15 czerwca 1911.

Za główny Zarząd wyborczy P. S. L.

Wł. Wąsowicz
sekretarz.

Jan Stapiński
prezes.

Za nauczycielski Komitet wyborczy

Józef Bronisław Szado
sekretarz.

St. Nowak
prezes.

Wobec zawarcia powyższej umowy, kandydatura kol. Baścika nabiera większej pewności i nie będzie już zwalczana przez władze. Sądźmy, że całe nauczycielstwo przyjmie to porozumienie i nawiązanie przyjaznych stosunków z Pol. Stron. Lud. z zadowoleniem, i że w myśl zawartej umowy poprze usilnie w kraju przy wyborach kandydatów tegoż stronnictwa.

Zwracamy się zarazem do Kolegów i Koleżanek w okręgu wyborczym, w którym kandyduje kol. Baścik, by obecnie przed zbliżającym się ponownym wyborem tem usilniej rozwinęli akcyę za naszym kandydatem mniejszości, a to dlatego, że znajdują się jeszcze inni kandydaci bardzo silni, którzy nie próżnują i nie żałują na ten cel pieniędzy. Szczególnie niebezpiecznym takim rywalem jest sędzia z Kalwaryi dr. Banaś, który tylko o 2 głosy miał mniej niż kol. B., i który ma także wiele sympatyj u ludu. Wzywamy zatem Kolegów i Koleżanki gorąco, aby dla własnej wspólnej sprawy wytężyli wszystkie siły około przeprowadzenia kol. Baścika.

Popierajmy usilnie kandydatów Polskiego Stronnictwa Ludowego, popierajmy w okręgu 37 kandydaturę p. Średniawskiego, ale szczególnie pamiętajmy o kandydacie naszym własnym, który jest niejako już tylko jedynym nauczycielskim kandydatem na postą w kraju. Odnosimy się również do całego nauczycielstwa z prośbą o nadsyłanie dobrowolnych datków pieniężnych na cele prowadzenia akcyi wyborczej, która to akcyja pochłania bardzo wiele pieniędzy, a których ani nasz kandydat ani też komitet wyborczy naucz. nie posiadają. Bez wydatnej pomocy pieniężnej ze strony nauczycielstwa nie można ani myśleć o prowadzeniu skutecznem akcyi wyborczej w obecnych czasach. Niechże zatem w imię solidarności stanowej i w imię wspólnej idei nauczycielstwo wspomóż nas datkami i energicznie zabierze się do pracy około przeprowadzenia kol. Baścika, a mamy tę głęboką nadzieję, że odniesiemy zwycięstwo.

Zwracamy się jeszcze do Kolegów z okolic Krakowa i z powiatu wielickiego, aby poparli silnie kol. Józefa Bronisława Szadę, nauczyciela z Połwsia na zastępcę p. Tetmajera.

Za ściślejszy Komitet wyborczy nauczycielski

J. B. Szado
sekretarz.

St. Nowak
prezes.

Zjazd nauczycielstwa słowiańskiego w Krakowie.

W roku 1908 utworzono na Zjeździe nauczycielskim w Pradze „Związek słowiańskiego nauczycielstwa w Austrii“.

Członkami Związku są zawodowe organizacje nauczycielstwa słowiańskiego. Walne Zgromadzenia Związku mają odbywać się co dwa lata w różnych miastach słowiańskich w Austrii. W myśl uchwały pierwszego Walnego Zgromadzenia Związku w r. 1908 w Pradze powziętej miało się odbyć drugie Walne Zgromadzenie wraz ze Zjazdem słowiańskiego nauczycielstwa w Krakowie w sierpniu ubiegłego roku. Z ważnych powodów, od Komitetu Zjazdu zupełnie niezależnych, Zjazd słowiańskiego nauczycielstwa został odroczony, a odbyło się tylko w dniu 22 sierpnia 1910 ze względów statutowych Zgromadzenie delegatów Związku, na którym uchwalono: 1) odbyć III. Walne Zgromadzenie delegatów Związku w r. 1912 w Krakowie; 2) urządzić w r. 1911 również w Krakowie ogólny Zjazd słowiańskiego nauczycielstwa.

W myśl uchwały Wydziału Związku słowiańskiego nauczycielstwa powziętej we Wiedniu w dniu 27 stycznia br. Zjazd słowiańskiego nauczycielstwa odbędzie się w Krakowie w czasie od 21—25 lipca br. z następującym programem:

Piątek dnia 21 lipca :

Powitalny wieczorek dla gości.

Sobota dnia 22 lipca :

O godz. 7^{1/2} rano: Posiedzenie Wydziału Związku słowiańskiego nauczycielstwa.

O godz. 9 rano: Uroczysty Zjazd słowiańskiego nauczycielstwa ze wszystkich krajów austriackich (pierwsze posiedzenie plenarne).

Porządek obrad:

- 1) Zagajenie.
- 2) Wybór honorowych prezesów Zjazdu (z pośród nauczycielstwa).
- 3) Powołanie sekretarzy.
- 4) Przyjęcie regulaminu obrad.
- 5) Przemówienia delegatów i reprezentantów.
- 6) Obraz szkoły ludowej w Austrii,
 - a) obecnej (ref. Dr. Henryk Kanarek),
 - b) przyszłej (ref. M. Uehla)
- 7) Projekt pragmatyki służbowej dla nauczycielstwa ludowego (ref. Karol Kostecki)
- 8) Zakończenie obrad.

O godz. 1 w południe: Uroczysty obiad (bankiet);

O godz. 3 po południu: Rozpoczęcie prac w sekcjach; subreferaty dla obrad w sekcjach będą dokładnie podane w szczegółowym programie Zjazdu.

O godz. 7^{1/2} wieczór: Uroczyste przedstawienie w teatrze miejskim: „Halka“, opera narodowa Moniuszki.

Niedziela dnia 23 lipca:

O godz. 8—10 rano: Dalsze obrady w Sekcyach.

O godz. 10: Drugie plenarne posiedzenie Zjazdu dla przyjęcia rezolucyj i wniosków uchwalonych w Sekcyach odnośnie do referatów: *a)* obraz szkoły ludowej w Austrii, *b)* pragmatyka służbowa dla nauczycielstwa ludowego.

Po południu: Zwiedzanie miasta i jego pamiątek i wycieczka do Okocima.

Poniedziałek dnia 24 lipca:

Dalsze zwiedzanie miasta i wystaw i wycieczki na Kopiec Kościuszki, do Wieliczki, do Zakopanego i Tatr.

Wtorek dnia 25 lipca:

Wycieczka do Zakopanego i Tatr.

UWAGI:

Nadmieniamy, że przed Zjazdem słowiańskiego nauczycielstwa odbędzie się w dniu 20 lipca posiedzenie pełnego Naczelnego Zarządu, a w dniu 21 lipca V. Zgromadzenie delegatów „Krajowego Związku nauczycielstwa ludowego w Galicyi z siedzibą w Krakowie“, którego program² w następnym numerze podamy.

Każdy uczestnik Zjazdu musi być zgłoszony wcześniej (najpóźniej do 5 lipca). Do wszystkich słowiańskich organizacyi nauczycielskich i ich oddziałów (w naszym kraju Ognisk nauczycielskich) wysyłamy specjalne drukowane „Listy zgłoszeń“ dla uczestników Zjazdu. Ogniska nauczycielskie w kraju otrzymują po 2 listy zgłoszeń, z których jedną po wypełnieniu zatrzymują u siebie, drugi równobrzmiący egzemplarz prześlą Komitetowi Zjazdu. Jedna lista zgłoszeń przeznaczona jest na 20 uczestników; na żądanie wyśle Komitet większą ilość list zgłoszeń. Dla tych Kolegów i Koleżanek, którzy nie będą mogli z jakichkolwiek powodów wpisać się na listę zgłoszeń w oddziale organizacyi, podajemy poniżej szczegółowe pytania, na które pragnący wziąć udział w Zjeździe ma dokładnie odpowiedzieć. Przy odpowiedziach wystarczy powołać się na liczbę porządkową pytania.

LISTA ZGŁOSZEŃ

dla uczestników Zjazdu słowiańskiego nauczycielstwa w Krakowie:

1. liczba porządkowa:
2. nazwisko i imię uczestnika Zjazdu:
3. Zatrudnienie:
4. miejsce pobytu i poczta:
5. bankiet w dniu 22 lipca:

Z a m ó w i ł:

6. bilet do teatru miejskiego, jaki i za ile:
7. udział w wycieczce do Wieliczki 24 lipca:
8. „ „ „ Okocima 23 lipca:
9. „ „ „ Tatr (Morskiego Oka) 25 lipca:
10. ile wspólnych noclegów w szkołach:
11. ile prywatnych noclegów:

Zapłacił za:

12. a) legitymację:
- b) bankiet:
- c) bilety do teatru miejskiego:
- d) udział w wycieczce do Wieliczki:
- e) „ „ „ Okocima:
- f) „ „ „ Tatr (Morskiego Oka):
- g) noclegi wspólne:
- h) noclegi prywatne:
- i) razem:

13. winien jeszcze zapłacić:

14. uczestnik przyjedzie na Zjazd

a) sam,

b) z ilu członkami rodziny:

Wyjaśnienia do powyższych punktów:

ad 1) Liczbę porządkową uwzględnia tylko oddziały organizacyi (Ogniska nauczycielskie).

ad 2) 3) i 4) podać dokładny adres;

ad 5) bankiet (uroczysty obiad) w dniu 22 lipca kosztuje 5 K od osoby;

ad 6) w teatrze miejskim im. Juliusza Słowackiego daną będzie na uroczyste przedstawienie opera narodowa Stan. Moniuszki „Halka“. Ceny miejsc w teatrze (operowe, o 50% wyższe od zwykłych) już z uwzględnieniem podatku miejskiego na ubogich i podatku od widowisk, są następujące:

a) Parter:

- | | |
|---------------------------------|---------|
| a) łoża parterowa na 5 osób | K 24·10 |
| b) fotel | „ 7— |
| c) krzesło pierwszorzędne . . . | „ 5·15 |
| d) „ drugorzędne . . . | „ 3·50 |
| e) „ parterowe . . . | „ 2·10 |

c) II. piętro:

- | | |
|--------------------------------|---------|
| a) łoża II. piętra (5 osób) . | K 17·10 |
| b) krzesło w łoży II. p. . . | „ 5·15 |
| c) balkon II p. w I. rzędzie „ | 5·15 |
| d) balkon II p. w dal. rzęd. „ | 3·50 |

d) Galeria:

- | | | |
|----------------------------------|-----------------------------|--------|
| b) I. piętro: | a) galeria w I. rzędzie . . | K 1·80 |
| a) łoża I. piętra (5 osób) . | b) „ C—D | „ 1·50 |
| b) balkon I. p. w I. rzędzie „ | c) „ B—E | „ 1— |
| c) balkon I. p. w dal. rzędach „ | d) „ A—F | „ —70 |

ad 7) wycieczka do kopalni soli w Wieliczce kosztuje 4 K. od osoby, w co wlicza się: kolej z Krakowa do Wieliczki i z powrotem, wstęp do kopalni, wyjazd windą, muzykę i oświetlenie.

Wycieczka do Wieliczki odbędzie się w dniu 24 lipca prawdopodobnie w dwu grupach: a) odjazd z Krakowa rano o godz. 8¹/₂ powrót o 12 w południe; b) odjazd z Krakowa o godzinie 1¹/₂ w południe, powrót o 6¹/₂ wieczorem.

ad 8) Wycieczka do Okocima (koleją do Słotwiny-Brzeska), celem zwiedzenia browaru, jednego z najsłynniejszych w Europie. Odjazd z Krakowa w niedzielę 23 lipca o godz. 3 po południu, powrót o godz. 11 w nocy. Koszta wycieczki wyniosą 8 K. od osoby.

ad 9) Wycieczka do Tatr, a w szczególności do Morskiego Oka (najpiękniejsze jezioro w Europie wśród gór niebotycznych). Odjazd w nocy z poniedziałku na wtorek o godz. 12-07. Wycieczka potrwa cały wtorek 25 lipca, powrót o 11 w nocy. Koszta wycieczki wyniosą 22 K, w co wlicza się: kolej z Krakowa do Zakopanego i z powrotem, śniadanie w Zakopanem, obiad przy Morskiem Oku i wieczerza w Suchej.

ad 10) 11) Noclegi wspólne zostaną przygotowane w odpowiedniej ilości w szkołach miejskich w cenie 30 hal. od osoby za noc. Nadto będą do dyspozycji mieszkania prywatne po 3 K. i wyżej od osoby. Przy zamawianiu noclegów należy podać na którą noc zamawia się je. Nocleg w dniu 21-go znaczy noc z 21-go na 22-go lipca, nocleg 22-go znaczy noc z 22-go na 23-go lipca i t. d.

ad 12) W tej rubryce należy dokładnie wyszczególnić, co uczestnik zapłacił.

Każdy uczestnik Zjazdu otrzyma legitymację w cenie 3 K. Legitymacja, sporządzona w formie książeczki oprawionej, będzie zawierała dokładny program Zjazdu ze wszystkimi szczegółami tak co do godzin, jakoteż cen, również informacje o zabawkach Krakowa i opisy poszczególnych wycieczek, wreszcie wykaz uzyskanych zniżek dla uczestników Zjazdu, do których będzie się miało prawo za okazaniem legitymacji.

ad 13) bez wyjaśnienia.

ad 14) Gdy uczestnik przyjedzie z rodziną, należy także członków rodziny wyszczególnić osobno.

Bilety na bankiet, noclegi, wycieczki, do teatru itd. zostaną wraz z legitymacją rozesłane uczestnikom przed Zjazdem po nadesłaniu za nie należytości.

Członkowie oddziałów zawodowych organizacji (Ognisk nauczycielskich) porozumiewają się w sprawach Zjazdu ze swojemi oddziałami (Ogniskami).

Wszelkie korespondencye w sprawach Zjazdu i zgłoszenia przyjmuje sekretarz „Komitetu Zjazdu nauczycielstwa słowiańskiego“ p. Józef R o b a k, nauczyciel, Kraków, Zwierzyniecka 23. Pieniądze przyjmuje skarbnik komitetu, p. Karol B a l i c k i, nauczyciel w Krakowie, ul. Karmelicka 35.

Zgłoszenia i pieniądze należy nadesłać najpóźniej do dnia 15-go lipca 1911.

Koledzy i Koleżanki! Zgłaszajcie swój udział w Zjeździe jak najliczniej i najspieszniej!

Zjazd ten będzie nowym szczeblem rozwoju w kulturalnym postępie stanu nauczycielskiego, będzie dalszym środkiem w walce

o podniesienie oświaty i szkolnictwa ludowego, w walce o nasz byt materyalny i prawa obywatelskie.

W Krakowie w maju 1911.

Wydział Związku słowiańskiego nauczycielstwa w Austrii:

Stanisław Nowak (Kraków)

prezes.

M. Hájny (Jankowice)

I. wiceprezes

P. Skalicky (Ústí n. Orł).

II. wiceprezes.

Józef Robak (Kraków)

sekretarz.

A. Sustr (Chrudin)

skarbnik.

Członkowie Wydziału:

E. Gangl (Idrya)

L. Jelenc (Lublana)

M. Gebauerova (Kroměříž)

B. Skala (Vysočany)

M. Jakimowski (Stanisławów)

G. Stalmach (Kunczyce)

Biuro Komitetu Zjazdu słowiańskiego nauczycielstwa, Kraków, plac Szczepański 3. Telefon Nr. 1209.

POPIERAJMY FABRYKĘ ZESZYTÓW KRAJOWEGO ZWIĄZKU
NAUCZYCIELSTWA LUDOWEGO pod firmą: **A. PROCNER i Ska.**

ROZSZERZAJMY WSZĘDZIE ORGAN NASZ
„**GŁOS NAUCZYCIELSTWA LUDOWEGO**”.

RUCH NAUCZYCIELSKI I WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Rzepiennik biskupi. Dnia 14. stycznia 1911 odbyło się walne zebranie.

Przewodniczący kol. Szmigieli, złożył sprawozdanie z działalności „Ogniska” za rok 1910, z którego zaznaczyć wypada, że „Ognisko” rozwija się pomyślnie, gdyż skupia 34. członków. Zgromadzenia odbywały się każdego miesiąca u różnych Członków Ogniska, na których wygłaszano różne referaty i debatowano nad wielu sprawami doniosłego dla nas znaczenia. Założono bibliotekę ogniskową, a na zakupno książek do tejże uchwalono osobne miesięczne wkładki od Członków Ogniska.

Ognisko zobowiązało się na Dar Grunwaldzki pod adresem Naczelnego Zarządu przysyłać po 10 K r. przez lat 5.

Stan kasy przedstawia w dochodach 120 K 80 h., a w rozchodach 93 K 46 h. Pozostałość kasowa na rok 1911 wynosi zatem 27 K 34 h.

Następnie wybrano nowy Zarząd, do którego weszli: kol. Kłoczek jako przewod. W. Pawlik jako zast. Habrat jako sekr.

Trzebinia. W kwietniu b. r. odbyło się walne zgromadzenie tutejszego Ogniska, ze sprawozdania wynika, że czynności Ogniska ograniczyły się tylko do zbierania miesięcznych wkładek. Ten stan tłumaczyć należy tem, że wszystkie czynności spoczywały w ręku przewodniczącego, który wszystkim musiał się sam zajmować, bez wszelkiej pomocy z zewnątrz. Wzywania sąsiednich nauczycieli (ek) do przystąpienia do Ogniska, okazały się bezowocnymi. Od 1. września 1910 r. zorganizowano w Trzebinii drugą szkołę czteroklasową, a wskutek tego powiększył się i personal nauczycielski, a stąd i życie Ogniska.

Na wspomnianem walnem zgromadzeniu wybrano nowy Zarząd „Ogniska”: W. Bernard (prezes) F. Dobrowolska (zast. prezesa) Wł. Wro-

niewicz (sekretarz) J. Ceremuga (skarbnik) ks. Kummer i J. Klubówna, który to wydział z całą energią przystąpił do pracy. W dniu 7. maja urządzono w sali „Sokoła“ wieczór patriotyczny, poświęcony uczczeniu wielkopomnej Konstytucji 3. Maja. Słowo wstępne wygłosił dr. Ignacy Wróbel. Solo skrzypcowe, na które złożyły się utwory Wieniawskiego, Bacha i Beriota, wykonał miejscowy nauczyciel kol. Koterbski, przy akomp. p. Kurkówny naucz. z Krakowa, której gra przyczyniła się do pięknego wykończenia całości. Również bardzo pięknie oddekłmował dwa utwory J. Kasprowicza r. R. Borelowski z Krakowa. Obrazek sceniczny „Matka żyje“ odegrało samo naucz. Całość wywarła na słuchaczach bardzo korzystne wrażenie. Wszyscy amatorzy wywiązali się ze swych ról znakomicie, szczególnie zaś uwagę zwrócili na siebie: p. Commrowa, p. Wójcikówna, Koterbski, Haczkiwicz, Woroniewicz, Duraktą i Maż.

W myśl Statutu uchwalono zorganizować „Samopomoc“. Zrealizowanie tej uchwały już częściowo nastąpiło, a przypuszczać należy, że w krótkim czasie zdoła się u nas Samopomoc należycie rozwinąć.

Ognisko organizuje również wycieczkę młodzieży szkolnej do Krakowa, która w czerwcu uda się do ukochanej stolicy.

Pilźno. Dnia 7. maja b. r. odbyło się Walne Zgromadzenie „Ogniska naucz.“ w sali „Sokoła“ przy nader licznym udziale kolegów i koleżanek z najdalszych nawet kończyn powiatu.

Po zagajeniu Zgromadzenia przez wiceprezesa Stafińskiego, który w przemówieniu swem podkreślił pewien zastój w pracy organizacyjnej naszego powiatu, a który to stan, spodziewać się należy, z dniem dzisiejszym mija bezpowrotnie, przystąpiono do odczytania protokołu z ostatniego Walnego zgromadzenia i sprawozdania kasowego za czas od dnia 7 stycznia 1909 — 31 grudnia 1910 r.

Stan kasy chudy i mizerny, bo na 27 członków jednego, a na 34 czł. drugiego roku wpłynęło do „skarbcza“ zaledwie 57 K.

Po sprawozdaniu zabrał głos kol. Gr. i scharakteryzowawszy ten szkodliwy dla spraw naszych zastój w pracach organizacyjnych, który w naszym powiecie tak fatalnym wyrazem cyfrowym się zamyka, wyraził głębokie przekonanie, że następne sprawozdanie kasowe, które jest równocześnie obrazem żywotności samego „towarzystwa“, zareprezentuje się w całkiem innych szatach. Nadzieję tę wysnuwa z obecnego, tak licznego zjazdu

Następnym punktem porządku dziennego był referat kol. Rączki: „Nauczycielstwo związkowe wobec nowego projektu pragmatyki służbowej dla naucz. lud. skomponowanego przez P. T. P.

W referacie tym skreślił prelegent na mnogich, przekonywujących przykładach destrukcyjne postępowanie tego „towarzystwa“ wobec najważniejszych postulatów naucz. i zakończył znanymi „ogólnie“ wnioskami.

Nad rzeczą tą wywiązała się ożywiona dyskusja i wobec tego, że Naczelny Zarząd krajow. Związku przygotowuje projekt pragmatyk i służbowej, obowiązującej całe naucz. krajów austr., który w najbliższym czasie wszystkim „Ogniskom“ przesłany zostanie, przeszedł zgromad. nad tym ekstragalicyjskim projektem do porządku dziennego.

Następnie zabrał głos kol. Gruca i przemawiał na temat: „Nauczycielstwo ludowe wobec (przyszłej) sanacji finansów krajowych“.

Skreśliwszy dotychczasową walkę nauczyciel. o rozwiązanie tej najważniejszej w naszym kraju kwestyi szkolnictwa i nauczycielstwa ludowego, którą dziś uważać musimy za niezatłwioną: „kwestyę ludową“, przedstawił drogi, jakimi zorganizowane nauczyciel. w Związku w niedalekiej przyszłości podążyć będzie musiało.

Jedną z nich to rozwiniecie organizacji naszej do tego stopnia, by w ramach jej znalazło się naucz. całego kraju i przeciwstawiło przeciwnikom naszym taką siłę, któraby w każdym poważnym wypadku respektować musiało; drugą... to praca obywatelska na gruncie polityczno-społecznym, którą wprowadziłoby się do ciał ustawodawczych taką reprezentację, któraby potrafiła i chciała być twórczynią rozległej i sprawiedliwej formy na-

rodowego bytowania i rozwoju, któraby jak dotąd nie sięgała oczyma swemi na koniec „własnego“ nosa lub swego ciasnego, okopanego „podwórka“, ale ogarniała umysłem swem wielkie horyzonty myśli nad pracą i twórczością obywatelską. Następnie uchwalono przedstawione i zmodyfikowane wnioski:

1.) Przypomina się Naczelnemu Zarządowi Związku N. L. aby w najkrótszym czasie przystąpił do zorganizowania tych powiatów, które do tej pory same na powyższy krok się nie zdobyły i wysłać niezwłocznie tam swoich mężów z a u f a n i a, którzy z zadania swego się wywiążą.

2.) Celem podniesienia sprężystości i prawidłowości prac związkowych, przedsięwzięcie planowo lustrację wszystkich Ognisk i Kół powiatowych w kraju.

3.) Przygotuje plan i środki do urządzenia wieców powiatowych (w obecności posłów sejm. i parlam.) i wiecu ogólnego we Lwowie w czasie sesji sejmowej po skutecznionej przez rząd sanacji finansów krajowych, a zarazem zadecyduje o ewentualnym kroku, jaki naucz. postawić będzie zmuszone wobec niejasnego stanowiska sejm.

4.) Wyrazić wtedy apel pod adresem prawdziwych i rzetelnych obywateli kraju, jako też postępowo-demokratycznej prasy, aby dopomogła mu słowem i czynem do rozwiązania i załatwienia tej długotrwałej a szkodliwej dla interesów oświatowej kwestyi, gdyż naucz. pragnie całą siłą swej energii i poświęcenia oddać się pracy organicznej, twórczej.

5.) Poczyni wreszcie wszelkie, najdalej idące zabiegi, celem zwalczenia w zarodku wysuwanych ostatnimi czasy s z k o d l i w y c h p r o p o z y c y i, w kwestyi regulacji naszych poborów służbowych, uważając ustalenie normy płac i awansów na zasadzie 4-ch najniższych rang urzędników państwowych za jedyne do przyjęcia.

Działalność nauczyciela na terenie prac polit-społecznych omówił kol. Wielgus. W zrozumiałych i przekonujących słowach odmalował straty, jakie sprawa oświaty i narowa ponosi skutkiem usunięcia się naucz. od wysiłków w tym kierunku.

Sprawa ta nie może być traktowaną z „amatorskiego“ punktu widzenia i prowadzona przez niektórych tylko. W dziedzinie tej skupić się musi ogół, a skupiony i owiany wiarą w zwycięstwo „dobra nad złem“ działać z pobudek idealnych dla celów całkowitego odrodzenia naszego narodu.

Praca to ciężka i kamienna... praca wtrącająca nas nieraz w krainę pesymizmu i rezygnacji, lecz przedsięwziętą być musi, jeżeli nie chcemy, aby wszelkie wielkie hasła nasze, które na sztandarach naszych połyskują stać się miały tylko czczymi frazesami, jarmarcznym, dźwiękiem pustych cymbałów.

Obszerna dyskusya, w której brało udział wiele mowców. zakończyła się konkretnymi wnioskami „czyn sprowadzającymi“.

Nastąpiły wybory Zarządu.

Prezesem wybrano kol. Stafińskiego, wiceprezesem i sekretarzem kol. Grucę a skarbnikiem kol. Rączkę.

Do Zarządu jako członkowie weszli kol. Wiśniewski, Wielgus, Jarecki, Gliwianka i Gawroński M.

Zebrańnię zakończyło się wspólną ucztą tradycyjnego „święconego“, na której miła atmosfera towarzyska, stwarzająca koleżeńską serdeczność i przyjazne uczucia, napełniła uczestników otuchą lepszego jutra, nadzieją rychłego: „alleluja“.

Przemówienia toastowe kol. Wielgusa, Stafińskiego, Grucy i Wiśniewskiego, oraz piękna gra na fortep. koleżanki Rzeszódzkówny wprowadziły w serca i dusze nasze nowe życie, nową promienną wiosnę. „Ogniuwo“.

Kongres międzynarodowy pedagogii (nauki o dziecku), który odbędzie się od dnia 12— 8 sierpnia br. w Brukseli może dobozem referatów zainteresować szersze koła. Poruszy on sprawę nie tylko ściśle pedagogiczną, ale całą dziedzinę dziecka: psychologię i pedagogikę nowoczesną. Zgłoszono około 50 referatów. Wśród nazwisk wybitnie znanych czytamy:

Decroly'ego (Udział lekarza i pedagoga w badaniach pedologicznych uczniów), Schuyten'a (Klasyfikacja inteligencji) Joteyko (Jednocześnie terminów i miar w pedagogii i Podstawy psychologiczne ambidekstryi). Z Polski przedstawicielką jest p. Aniela Szyk — wygłosi referat o definicyach dzieciennych. Kierownicy obecni szkół nowego typu: Badley z Bedales Schvol i Bertier z Ecole des Roches przedstawiają: pierwszy, wyniki koedukacji w wychowaniu, drugi, sposoby przeciwdziałania zmęczeniu umysłowemu.

Fuszerka bez końca. Od szeregu już lat domaga się nauczycielstwo i społeczeństwo dla dobra kraju zamknięcia tej straszliwej fuszerki oświatowej, jaką są, palanowskie kursa wakacyjne dla nauczycielek bez kwalifikacji. Rada szkolna jednak — pozostaje ciągle na te głosy głuchą — co roku tę fuszerkę urzęda, co tem jest dziwniejszem, że przecież sił ukwalifikowanych ma podstatkiem. W tym roku otwiera taki kurs jednostonniowy w Przemysłu, co ogłasza w 12. num. „Dziennika urzędowego“.

Nauczyciele a nowa ustawa wojskowa. Nowa ustawa wojskowa przyznaje prawa jednorocznego ochotnika w obronie krajowej nauczycielom szkół ludowych i wydziałowych. Na razie będzie przez siedm lat stan przejściowy, t. j. nauczyciele, którzy z braku sił nie będą mogli opuścić szkoły, przydzieleni będą do rezerwy.

Wpisy na 1-szy kurs c. k. seminarium nauczycielskiego żeńskiego odbędą się dnia 29 i 30 czerwca od godz. 9—1. Uceniec, chcąc się zapisać, mają zgłosić się w towarzystwie rodziców lub opiekunów i mają przynieść ze sobą: a) metrykę urodzenia na dowód ukończonego 15 roku życia; b) świadectwo zdrowia wystawione przez lekarza urzędowego na przepisany formularz; c) ostatnie świadectwo szkolne przynajmniej z ukończoną III klasą wydziałową; d) świadectwo moralności w razie przerwy między uczęszczaniem do szkoły a zapisem.

Egzamin wstępny rozpocznie się częścią piśmienną dnia 30 czerwca po południu, a 1 lipca częścią ustną. Do ustnego egzaminu mają przynieść uczenie próby swoich robót ręcznych i rysunków. Po ukończeniu egzaminu ustnego nastąpi ogłoszenie przyjęcia.

Z ruchu wyborczego wśród nauczycielstwa Zwalczanie kandydatów nauczycielskich przez władze doszło przy minionych wyborach znowu do poważnych rozmiarów. Nader jaskrawo wystąpiło to zwalczanie na kol. Baściku, bo niedość, że mu odmówiono w Radzie szkolnej okr. żadanego i koniecznego do ubiegania się urlopu, podczas gdy kiedyindziej innym kandydatom należącym do uprzywilejowanych stronnictw, n. p. p. Śycowi, bez najmniejszej trudności udzielono, to jeszcze grono mu różnemi ciężkimi karami.

Inny podobnego rodzaju kwiatek, mamy z powiatu dąbrowskiego, gdzie już starosta bez wszelkich osłonek lecz otwarcie, zabronił wprost ubiegania się o mandat nauczycielowi ludowemu, a to dlatego, że kandydat ten mógłby być zaszkodzić urzędowym kandydatom. Zakaz ten wcale jasno i bez ogródek wystosował w piśmie następującej treści:

„C. k. Rada szkolna okręgowa. L. 749. W Dąbrowie, dnia 14 maja 1911. Do Zarządu szkoły w Dąbrowkach breńskich. Doszło do wiadomości c. k. Rady szkolnej okręgowej, że tamtejszy nauczyciel, p. Władysław Krawczyński, zamierza ubiegać się o wybór na posła do Rady państwa. Zarząd szkoły zwróci więc jego uwagę, że wskutek zamierzonego ubiegania się o mandat poselski, nauka szkolna nie może doznać żadnego uszczerbku(!) i kandydat nie może liczyć na żaden urlop ze strony c. k. Rady szkolnej okręgowej(!?). Przewodniczący c. k. starosta: Mądziel“. Podpis własnoręczny.

Nadmienić tu trzeba, że kol. Krawczyński jako kierownik szkoły w myśl tego cyrografu miał sobie sam „zwrócić ową uwagę“. Cóż to za dziwolągowaty sposób odnoszenia się władzy do nauczycielstwa! Rozumie się, że kol. Krawczyński zrozumiał, co to odmówienie urlopu znaczyło i musiał wyrzec się kandydowania, by z nim nie postąpiono tak, jak z urzędnikiem M., którego z powodu ubiegania się o mandat przeniesiono

natychmiast z Dąbrowy i żeby nie dano poznać się mu praktycznie z art. 9 ustawy o stosunkach prawnych.

Z Wieliczki. Na zgromadzeniu przedwyborczem, które się odbyło dnia 8 czerwca w Wieliczce dla dra W. Korytowskiego (konserwatysta), przedstawiciel naucz. lud. interpelował kandydata w sprawie znanych postulatów nauczycielskich, na którą p. dr. Korytowski odpowiedział, że stosunki nauczycielstwa lud. są mu dobrze znane, że zarówno on sam, Sejm kraj. jak i Rada państwa poważnie myślą nad poprawą doli nauczycieli ludowych. Polepszenie to jednak nastąpić może dopiero na podstawie sanacji finansów kraj. przy pomocy państwa, do czego zarówno on, jak i inni posłowie dążyć będą. Nastęrczają się atoli trudności co do dyrektywy, w jaki sposób te fundusze mają być użyte, gdyż Rada państwa nie może wywierać pod tym względem żadnego wpływu na Sejm. Sądząc jednak po przychylności Sejmu dla doli naucz. zdaje się mu, że w pierwszym rzędzie ta sprawa pomyślnie załatwioną będzie. W każdym razie, gdy sprawa ta wejdzie na porządek dzienny, on ją z całą usilnością tak w Sejmie, jak i Radzie państwa będzie popierał.

Branice. W dniu 16. maja b. r. odbyło się w Luboczy zebranie „Ogniska“.

Przewodniczył i zagał zebranie prezes S. Lityński. Sprawdził, że w tutejszym rejonie niema obecnie nauczyciela względnie nauczycielki, którzyby do „Ogniska“ nie należeli. Następnie przystąpiono do aktualnej sprawy wyborów do Rady państwa. Uchwalono popierać kandydatów ze stronnictwa ludowego i przyczynić się chętnie do ich wyboru, gdy się zobowiąże popierać w parlamencie postulaty nauczycielskie. W tym celu mają podpisać odpowiednią deklarację, wydaną przez komitet wyborczy nauczycielski w Krakowie. Z kolei przystąpiono do wyboru delegata w Krakowie. Jednogłośnie wybrany został prezes S. Lityński, który za zaufanie podziękował i uwiadomił zebranych, że ze swych czynności zda w swoim czasie sprawę. Następnie nad referatem kol. Okulczykd wywiązała się żywa i dłuższa dyskusja. Uchwalono, że referatem na następne zebranie zajmie się kol. M. Lityńska i że przyszłe posiedzenie odbędzie się w Dojazdowce wrześniu. Na tem obrady zakończono.

Po posiedzeniu przyjmowali zebranych członków nader gościnnie Państwo Maciaszkowie.

Tyczyn. Początkowo nauczycielstwo z okolicy Tyczyna należało do Ogniska naucz. w Rzeszowie. Lecz zgromadzenie się w Rzeszowie pociągało za sobą znaczniejsze koszta, dlatego dnia 16. marca 1910 r. odłączono się od Rzeszowa, a utworzono ognisko z siedzibą w Tyczynie. W czasie od czerwca 1910 r. do maja 1911 r. odbyło się 8 posiedzeń Ogniska. Na posiedzeniach tych odczytano następujące referaty:

- 1) O koniecznej potrzebie łączenia się nauczycielstwa w Ogniskach.
- 2) Język ojczysty i lekceważenie tegoż w mowie.
- 3) Dola nauczycielstwa ludowego w Galicyi.
- 4) Znaczenie i wpływ obchodów narodowych na ludność.
- 5) Przygotowanie przedszkolne dziecka do nauki szkolnej.
- 6) Nauka rysunków w Ameryce.
- 7) Oznaczeniu wycieczek dla dziatwy szkolnej.
- 8) Stabilizacja i nasze dodatki pięcioletnie.
- 9) Pracownie dla młodzieży w Szwecyi.

Z powyższych tematów wynika, że nauczycielstwo tutejszej okolicy żywy udział bierze w zbiorowym życiu koleżeńskim i nie spuszcza z oka kwestyi rozwoju szkoły i jej wpływu na wykształcenie ogólne narodu, niemniej z całą stanowczością świadomie dąży do polepszenia swego bytu przez wzajemne na siebie oddziaływanie.

Skawina. Jak w życiu jednostek bywają nieraz pośród dni smutku, dnie radości i wesela tak i w życiu nowego „Ogniska“ oprócz dni zwykłych, bywają dni jaśniejsze, a tymi są dnie posiedzeń naszego „Ogniska“. Bez

wątpienia jednak najradośniejszym dniem był dzień 2. maja b. r., w którym to dniu odbyło się posiedzenie „Ogniska” i „święcone”, na którym gościliśmy między sobą Czcigodnego Prezesa Związku p. Nowaka, a który swoją obecnością sprawił to, iż dzień ten zapisał się głęboko w pamięci uczestników i na długo pozostanie w pamięci. Na posiedzeniu tem omówiono różne sprawy, dotyczące bądź to całego Związku, bądź to naszego „Ogniska”. We wszystkich kwestjach zabierał głos i dawał wyjaśnienia kol. Nowak.

Po wyczerpaniu porządku dziennego na wniosek kol. Smyczyńskiego uchwalono Wydziałowi Związku jednogłośnie wotum zaufania. W odpowiedzi na to p. Nowak podziękował gorąco za zaufanie okazane nacz. Zarządowi i upominał, abyśmy organizując się, ciągle szli naprzód, a wtedy możemy być pewni, że silną organizacją dopniemy do celu, jaki sobie za-kreślił nasz Związek.

Po posiedzeniu „Ogniska” zasiedli liczni uczestnicy do „święconego” którego dokonał ks. katecheta J. Waśniowski; do stołu zasiadło 32 osób, które przy ożywionej rozmowie i toastach, a następnie przy ochoczym śpiewie, muzyce i tanach przepędziły czas wśród ogólnej wesołości niemal do północy.

Obecny.

Zjazd delegatów Tow. naucz. szkół wyższych odbył się tego roku we Lwowie w czasie Zielonych świąt pod przewodnictwem prof. dra Twardowskiego. Referowano o bibliotekach i uchwalono, aby z bibliotek gimnazjalnych tworzyć biblioteki naukowe w tych miejscowościach, gdzie jest kilka zakładów naukowych.

W sprawie inundurków szkolnych uchwalono domagać się reformy tychże ze zbliżeniem do stroju cywilnego. Za zniesieniem całkowitem mundurków tego rzekomego środka pedagogicznego, pomysłu naszych konserwatystów, który okazał się całkiem szkodliwym, oświadczyła się tylko mniejszość, co trochę dziwnie wygląda. Uchwalono dalej: domagać się przyspieszenia sankcji cesarskiej dla ustawy kraj. o ośmioklasowych szkołach realnych, założenia przynajmniej dwu gimnazjów rządowych żeńskich, a to we Lwowie i Krakowie — ponowić żądanie zeszłoroczne co do usunięcia nauki języka niemieckiego ze szkoły ludowej, domagać się legitymacji dla żon profesorów na kolejach, na wzór legít. dla żon oficerów i wiele innych spraw.

Z wyborów wyszli: przewodniczącym dr. J. Kallenbach, zast. J. Jędrzejowski i zarząd.

Nowy Sącz. (zgromadzenie nauczycieli wydziałowych) W budynku szkoły wydziałowej męskiej odbyło się zebranie nauczycieli i nauczycielek wydziałowych, zwołane przez dyrektorów Konarskiego i Wyczesanego. Przybyło 16 osób, w czem tylko 5 rzeczywistych nauczycieli wydziałowych i 2 katechetów. Przewodniczył dyrektor Konarski — referował dyrektor Wyczesany. Przed odczytaniem statutu zabrał głos kolega Broszkiewicz i wykazał, że tworzenie osobnego Towarzystwa jest li tylko dążnością do rozbicia z takim trudem utworzonej organizacji — dążnością, która się pojawia peryodycznie.

Mieliśmy już p. Syców, mieliśmy towarzystwo w Stanisławowie — widzieliśmy starania celem oderwania kolegów IV. klasy płac. Zabiegi p. Syca nie udały się — podjął je więc po raz drugi p. Kempa — znany także z działalności wrogiej wobec Związku. Przypomina o uchwale wielkiego wiecu we Lwowie (p. Wyczesany na wiecu nie był), którą szanować winniśmy, wskazując na nową pragmatykę służbową, która uwzględnia nauczycielstwo wydziałowe, przypomina, że ani nauczycielstwo niemieckie ani czeskie, choć Czesi mają 600 szkół wydziałowych — nie tworzy osobnych towarzystw w sprawach zawodowych — bo wszyscy dążymy do celu jasno wytkniętego: pobory 4 rang urzędników państwowych. Apeluje do kolegów, by nie zapominali o 13 tysiącach nauczycieli, z którymi razem iść nam wypada i oświadcza, że do Towarzystwa nie przystępuje, choć ono będzie bez „złej marki”.

Przemówienie nie zrobiło wrażenia. Statut odczytano, przeprowadzono dyskusję i wybrano delegata w osobie dyrektora Konarskiego. Już jednak

w czasie dyskusji okazało się, do czego towarzystwo zmierza. Nauczyciele z egzaminami wydziałowymi. a nie pracujący przy szkołach wydziałowych zrozumieli, że w nowym towarzystwie byłiby jakimś przyczepkiem — że korzyści dla nich byłyby iluzoryczne, chyba owa jałmużna, złożona przez członków dla wdowy — i opuścili zebranie. Po dyskusji nad statutem napiętnował robotę pp. wydziałowców sądeckich kolega Stabrawa — napiętnował dosadnie i oświadczył, że rzeka się wszelkich korzyści, wywalczonych przez kilkadziesiąt niesolidarnych jednostek ze szkodą całej armii nauczycielskiej. Nauczycielstwo tutejsze ma żądać zwołania całego nauczycielstwa przez Zarząd Ogniska i publicznie omówić tę niekoleżeńską robotę. Wasz.

Przedstawienia teatralne w Warszawie dla dzieci odbywają się co sobotę po południu dla młodzieży szkolnej od dwu lat, złożone z arcydzieł literatury. Obecnie dokonano scenizacji znanych bajek Lafontaine'a i Andersena, jak: „Dzbanek z mlekiem“, „Wilk i brytan“, „Lis i kogut“, „Konik polny i mrówki“ i t. p. dla dzieci niżej lat 12-stu. Jest to bardzo dodatni objaw dążności, aby dzieciom dostarczyć zdrowszej rozrywki, niż uczęszczanie na kinematografy.

Samobójstwo siedmioletniego chłopca. Niezwykle samobójstwo w Wiedniu podczas lekcji w klasie popełnił siedmioletni uczeń Bernard Giebner. Nauczyciel zgañił jego zadanie i kazał mu je przepisać; Giebner szybko wyszedł z ławki, wstąpił na otwarte okno i rzucił się na dół z drugiego piętra. Stan jego jest beznadziejny.

Składka dla biednych wdów nauczycielskich. Ognisko w Podegrodzin nadesłało do naszej redakcyi dla staruszki Monicowej kor. 8'50, a dla p. Mielechowej z siedmiorgiem sierót kor. 6'50.

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE.

† Józef Koellner, nauczyciel w Bysowie w powiecie sokalskim zmarł w dniu 15 maja b. r. w Sokalu na gruźlicę płuc w 22 roku życia, a 3 roku służby. Ś. p. Koellner odznaczał się niezwykłą inteligencją i pięknymi zaletami charakteru. Już jako uczeń seminaryum naucz. w Sokalu stanął na czele „Kółka samokształcenia“ i prowadził je bardzo dzielnie. Jako nauczyciel w Byszowie postawił wysoko tamtejszą czytelnię T. S. L., zorganizował włościański „teatr amatorski“, który grywał z wielkiem powodzeniem pod jego kierownictwem. Agitował też niestrudzenie wśród kolegów na rzecz Krajowego Związku naucz. ludow., przygotowując grunt pod przyszłe Ognisko, jednak owoców pracy na tem polu śmierć przedwczesna nie pozwoliła mu oglądać. Ś. p. Koellner zdradzał niepośledni talent literacki. Popiołom jego cześć.

Upraszamy usilnie naszych P. T. Prenumeratorów, ażeby przy korzystaniu z umieszczonych w naszym piśmie ogłoszeń, po-woływali się zawsze na „GŁOS NAUCZYCIELSKI“.

Za treść ogłoszeń Administracya i Red. nie bierze odpowiedzialności.

„GAZETA LUDOWA“

PISMO LUDU POLSKIEGO.

WYCHODZI CO TYDZIEŃ WE LWOWIE.

„GAZETĘ LUDOWĄ“ wydaje „LUDOWE TOWARZYSTWO WYDAWNICZE“, stowarz. zarejestrowane z ograniczoną poręką. — Udział 10 koron.

Prenumerata rocznie kor. 4, półrocznie 2 kor.

Kredytu urzędnikom

na spłaty aż do lat 30-tu udziela „Spółka kredytowa członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie“. — Korzystać mogą z niego urzędnicy państwowi, krajowi, magistraccy, kolejowi, nauczyciele, podurzędnicy, oficyanci, tudzież respicyenci i nadstrażnicy straży skarbowej, o ile funkcyonaryusze ci mają najmniej K 1840 stałych rocznych poborów z policheniem dodatku aktywalnego, a nie licząc kwaterowego.

Procent i amortyzacya od K 1000 wynosi miesięcznie na lat 10 — K 11'23, na lat 15 — K 8'58, na lat 20 — K 7'31, na lat 25 — 6'60, na lat 30 K 6'16. Bliższe wyjaśnienia i druki wprost ze „Spółki“ lub w zastępstwach „Kra-kowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń“.

Pośrednictwo bezpłatne.

Najlepszym i najtańszym

środkiem pomocniczym w kuchni jest



MAGGI^{EGO} przyprawa jedynie prawdziwa z Krzyżem w gwieździe.

Kilka kropli nadaje wszelkim słabym zupom, rosółom, sosom, jarzynom i t. d. natychmiast niezwykle wydatny i wyborny smak.

Próbna flaszczenka 12 h.

Ponieważ używanie Kroplami możliwe, dlatego bardzo tania i wygodna.

„Ogrodnictwo“ organ Towarz. Ogrodniczego w Krakowie.

pod redakcyą Józefa Brzezińskiego, wychodzi w miesięcznych zeszytach ilustrowanych obecnie XIV rok. Zamieszcza najświeższe i zajmujące prace i rozprawy w dziedzinie sadownictwa, warzywnictwa, kwiactarstwa itp. W roku 1910 mnóstwo zajmujących i pouczających artykułów było objaśnionych 130 rycinami.

Dawniejsze roczniki są jeszcze do nabycia, o ile zapas starczy po 4 Kor. 50 hal.

Całoroczna prenumerata wynosi z przesyłką pocztową w Austrii i Węgrzech tylko 6 K 50 h, półroczna 3 K 30 h.

Dla Zarządu szkół i nauczycieli ludowych rocznie 4 K 50 h. ZESZYTY OKAZOWE DARMO I OPLATNIE.

Prenumeratę przyjmuje Administracya „OGRODNICTWA“ w Krakowie.

SZPARAGI

i ich racjonalna hodowla

napisał **J. BRZEZIŃSKI.**

Wydanie II z 15 rycinami. — Cena z opłatną przesyłką pocztową 1 K 60 h.

Do nabycia

**w Administracyi „Ogrodnictwa“ w Krakowie
i we wszystkich Księgarniach.**

BANK PRZEMYSŁOWO-BUDOWLANY W KRAKOWIE, RYNEK GŁ. L. 24.

dostarcza

CZŁONKOM KRAJ. ZWIĄZKU NAUCZYCIELI LUDOWYCH W KRAKOWIE

Najlepszy

Węgiel Górnosławski

z jedynej polskiej firmy

„EXPORT ŚLĄSKI“ w Katowicach

CENY LETNIE za 10.000 kg. loco kopalnia: GEORG
K 151—, FRIEDEN K 150—, FANNY K 145—.

oraz

Węgiel Krajowy

z kopalni KRYSTYNA K 142—, ARTUR K 102—.

Bank udziela wszelkich wyjaśnień dotyczących się kosztów frachtu, dostawy i warunków spłaty.

Zamówienia wprost albo przez Związek Naucz. Ludowych



**Na skrzywienie kości pa-
cierzowej, krzywy wzrost,
nierówne biodra, łopatki**

działają skutecznie i wykształceniu się
garbów zapobiegają specjalne leczni-
cze aparaty Ortopedyczne bardzo lek-
kie, pod szatą niewidzialne, a ciało
skrzywione **pięknie formują.**

**Oso biste jawienie się pa-
cyentów jest koniecznem.**

Zgłoszenia ustne i pisemne przyjmuje

**SPECYJALNY ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY
LWÓW,**

obecnie ul: **Grodecka 25, I p.**
naprzeciw koszar Ferdynanda.

„Chochoł“

dawniej „Brzytwa“ — tygodnik saty-
ryczno-humorystyczny. Wychodzi co sobotę
zeszyt na pięknym papierze o 12 stronicach
zawierający mnóstwo żartów, ilustracji.
monologów, humoresek. ✱ Numer 8 hal. w każdej trafice. ✱ Prenumerata 1 K.
kwartalnie ✱ Prenumerata próbna na miesiąc 35 hal. w markach. ✱ Adres:

„CHOCHOŁ“ — Kraków, Długa 30.

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA: STANISŁAW NOWAK.

Czcionkami drukarni Narodowej w Krakowie